

List Tadeusza Szturm de Sztrema do Brunona Schulza z 18 lipca 1938 roku

Kochany Panie Brunonie

Odpisuję od razu, nie porozumiewając się wcale z p. Hessenową w sprawie możliwości zarezerwowania dewiz na czas późniejszy. Dla mnie wydaje się niewątpliwym, że sprawa uzyskanego zezwolenia nie może nie ważyć w Pańskiej decyzji. Jestem przekonany, że podjęcie ponownych starań będzie łatwiejsze i że – jeśli udało się w stosunkowo krótkim terminie rzecz załatwić – będzie można to samo przeprowadzić również kiedy indziej. Chodzić może jedynie o to, aby poruszyć odpowiednie instancje (np. Zw. Lit.¹) zawczasu, gdy sprawę postawi Pan ponownie na porządku dziennym. Proszę tedy, gdy sprawa będzie aktualna, rozporządzać drogami, które będą dla mnie dostępne.

Sam wyjazd dzisiaj o tak późnej porze oczywiście byłby przedsięwzięciem niemal całkowicie chybionym. Zdaję z tego najzupełniej sobie sprawę po przeczytaniu tego, co napisał Pan o istotnych celach swego wyjazdu. Proszę wybaczyć, że pisząc do Pana przed paru dniami, wyraziłem przeświadczenie o tym, że warto jechać, nie zważając na to, iż dobiega już końca lipiec. Był to pogląd nieoparty na jakichkolwiek przesłankach logicznych, lecz tylko podyktowany obawą, że sprawa rozchwiać się może na dłuższy okres. Teraz sędzę inaczej.

Łączę uścisk dłoni
i serdeczne pozdrowienie
Tadeusz S.
18. 7. [1938]

1 Związek Zawodowy Literatów Polskich.

Tekst listu oraz przypisy według wydania: Bruno Schulz, *Dzieła zebrane*, tom 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku Jerzy Ficowski, uzupełnił Stanisław Danecki, Gdańsk 2016. Przypisy oznaczone inicjałami S.D. opracował Stanisław Danecki, J.J. – Jerzy Jarzębski.